

Wraca Serie A, wraca Wojciech Szczęśny. Polski golkeeper stanie w sobotę w bramce Giallorossich z celem zatrzymania najbardziej płodnego ataku włoskiej ligi. Bramkarz udzielił wywiadu dla Sky Sport.

Jaki mecz będzie w sobotę z Napoli?

- Będzie interesujący, spotkają się dwa wkurzone zespoły i wyjdzie z tego piękny mecz. Będą walczyć, aby osiągnąć wynik i zagrają otwartą piłkę, to mecz, który gra się na poziomie jakości mentalnej. Lubię myśleć, że nasi rywale nie mają nic więcej od nas, jakość zrobi różnicę.

Derby?

- Nigdy nie jest dobrze przegrywać derby, ale teraz mamy wielki mecz z Napoli i musimy się na nim skoncentrować. Powiedzmy, że z Lazio rozegraliśmy jedną połowę meczu i przegraliśmy pierwszą rundę, to fatalne, ale to nie koniec. Jest mecz domowy i mamy szansę odwrócić wynik i dojść do finału.

Relacje z Alissonem?

- Uważam, że Alisson popycha mnie, abym spisywał się zawsze lepiej i jestem pewien, że również Brazylijczyk robi to samo. Między nami nie ma rywalizacji, ale przyjaźń owocna dla drużyny. Jestem zadowolony z tego co robię w lidze i z tego co on robi w pucharach.

Przyszłość?

- Nie wiem, moją przyszłością jest mecz z Napoli. Jak zawsze mówiłem, moją przyszłością jest zawsze następny mecz i chcę to kontynuować, koncentrując się jedynie na boisku. Gdy przyjdzie moment również wy poznacie moją przyszłość.

Autor: abruzzo